

Macron chce wpłynąć na wybór kolejnego papieża?

3 maja 2025

Zaskakujące informacje pojawiły się we włoskich mediach po pobycie francuskiego prezydenta na pogrzebie papieża Franciszka w sobotę 26 kwietnia. Emmanuel Macron spotykał się z kilkoma francuskimi kardynałami elektorami i założycielem Wspólnoty Sant'Egidio, Andreą Riccardim.



Wywołało to spekulacje, że ambicje Macrona sięgają wpływu na wybór nowego papieża. Czy rzeczywiście Emmanuel Macron chce „pomagać” w wyborze przyszłego papieża 135 kardynałom? Jak twierdzi „Le Monde”, według włoskiej prasy, głowa państwa francuskiego miała „zainicjować manewry z kilkoma kardynałami elektorami i ruchem katolickim Sant'Egidio, bliskim zmarłemu papieżowi”.

Konklawe rozpocznie się 7 maja i sprawa wzbudziła pewne emocje. Zaraz po pogrzebie papieża Franciszka, który odbywał się 26 kwietnia, Emmanuel Macron zjadł lunch w ambasadzie Francji z czterema z pięciu francuskich kardynałów-elektorów. Na obiad przybyli Jean-Marc Aveline, arcybiskup Marsylii, który jest uważany za potencjalnego kandydata na papieża, Christophe Pierre, Nuncjusz Apostolski w Stanach Zjednoczonych, Philippe Barbarin, arcybiskup Lyonu i François Bustillo, biskup Ajaccio.

Włoskie gazety zinterpretowały to spotkanie jako część kampanii mającej na celu wybór „francuskiego papieża”. Gazeta „Libero” zamieściła nawet tytuł: „Macron wtrąca się nawet do konklawe”. „Il Tempo”, rzymski dziennik, krytykował francuskiego prezydenta za „interwencjonizm godny współczesnego Króla Słońce”.

Nie spodobała się także rozmowa między prezydentem a Andrea Riccardim, założycielem wspólnoty Sant'Egidio i bliskim współpracownikiem zmarłego papieża Franciszka. Jak podaje Le Monde, na nieformalnej liście potencjalnych papieży znajduje się również prałat z tej wspólnoty, kardynał Matteo Zuppi, arcybiskup Bolonii.

W sumie sześciu francuskich kardynałów weźmie udział w konklawe i wokół nich można tworzyć frakcję. Włoskie media spekulowały także, że Francja może wspierać kandydatów kontynuujących proimigranckie działania Franciszka, wbrew interesom włoskiego rządu Giorgii Meloni. Sama wspólnota Sant'Egidio uznała takie spekulacje za bezpodstawne i oficjalnie wyjaśniała, że spotkanie dotyczyło tego, że „Macron chce zrozumieć proces wyboru, a nie na niego wpływać”.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Monde”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)